

MARIAN NOGA

KATEGORIE PRACY PRODUKCYJNEJ W SOCJALIZMIE

Marksowska koncepcja pracy produkcyjnej jest od szeregu lat przedmiotem sporu zarówno wśród teoretyków, jak i praktyków gospodarczych. Sfery działalności gospodarczej, w której wydatkowana jest praca produkcyjna, są zaliczane do gałęzi tworzących dochód narodowy, ponieważ, zgodnie z koncepcją Marksa, tylko praca produkcyjna jest dochodotwórcza. Dlatego też dla praktyki gospodarczej, która zajmuje się sterowaniem sfery usług oraz dla statystyki zajmującej się obliczaniem dochodu narodowego w gospodarce socjalistycznej niezbędne jest wypracowanie jednolitej koncepcji pracy produkcyjnej, która byłaby powszechnie akceptowana.

W literaturze przedmiotu od wielu lat prowadzone są badania nad kategorią pracy produkcyjnej, jednak nie wypracowano dotąd jednolitego poglądu, który byłby akceptowany przez większość teoretyków. Szczególnie kategoria ta jest dyskutowana wśród autorów zajmujących się badaniem sfery usług, zaliczanie bowiem sfery usług do gałęzi gospodarki narodowej, w której wydatkowana jest praca produkcyjna, byłoby jednocześnie uznaniem sfery usług za dochodotwórczą.

W pracach teoretycznych K. Marksa nie ma rozpracowanej do końca koncepcji pracy produkcyjnej. W I tomie *Kapitału* i w *Teoriach wartości dodatkowej*¹ spotykamy tylko pewne uwagi na temat tej kategorii. K. Marks omawiając proces pracy pisze: „Jeżeli będziemy rozpatrywać cały proces [pracy — uwaga M.N.] z punktu widzenia jego wyniku, produktu, to zarówno środki pracy, jak i przedmiot pracy są środkami produkcji, a sama praca pracą produkcyjną”². Do tego określenia w przypisie 7 K. Marks daje następujące dopełnienie: „To określenie pracy produkcyjnej, jakie wynika z punktu widzenia prostego procesu pracy, bynajmniej nie wystarcza dla kapitalistycznego procesu produkcji”³.

Powyższe uwagi Marksa mają — naszym zdaniem — kapitalne zna-

¹ K. Marks, *Kapitał*, t. I, Warszawa 1951, s. 188, 189, 192; tenże, *Teorie wartości dodatkowej*, cz. 1, Warszawa 1959, s. 422, 431.

² iK. Marks, *Kapitał*, t. I, s. 192.

³ Ibidem.

czenie dla określenia kategorii pracy produkcyjnej, gdyż wprowadzają wyraźne rozróżnienia między pracą produkcyjną w ogóle i pracą produkcyjną w konkretnej formacji społeczno-ekonomicznej. Wielu autorów, zajmujących się problematyką pracy produkcyjnej nie zauważa tego rozróżnienia, co naszym zdaniem, jest poważnym błędem. I tak I. A. Kronrod uważa, że praca produkcyjna to: „praca, bezpośrednio skierowana na tworzenie produktu materialnego”⁴, A. D. Kuzniecowa, że jest to „praca tworząca materialną treść własności socjalistycznej”⁵, natomiast w jednym z podręczników ekonomii politycznej stwierdza się, że praca produkcyjna to „praca ludzi bezpośrednio uczestniczących w produkcji materialnej i tworzących produkty dla zaspokojenia stale rosnących potrzeb materialnych i kulturalnych całego społeczeństwa”⁶.

Analiza przedstawionych definicji wykazuje, że ich autorzy ograniczają sferę działania pracy produkcyjnej do produkcji materialnej, trzymając się ściśle pierwszej — z cytowanych w artykule — wypowiedzi Marksa. Takie stanowisko, zdaniem autora niniejszego artykułu, jest niesłuszne i tym samym prowadzi do niewłaściwej interpretacji kategorii pracy produkcyjnej.

Podobne stanowisko w tej kwestii zajmuje szereg autorów zajmujących się problematyką dochodu narodowego i teorią usług⁷. Negowanie produkcyjnego charakteru pracy w sferze usług prowadzi do tego, że sfery usług nie zalicza się do dochodotwórczych. W teorii i praktyce gospodarczej panuje zgodna opinia, że usługi materialne — handel, transport i łączność — tworzą dochód narodowy w tych gałęziach bowiem wydatkowana jest praca produkcyjna. Praca wydatkowana w sferze usług materialnych jest traktowana jako praca przedłużająca proces produkcji. A jak pisze W. Sadzikowski „praca, która nie tworzy, nie przetwarza, nie przemieszcza (transport), ani też nie zachowuje (konserwowanie) wartości użytkowych, jest nieprodukcyjna, tj. nie tworzy nowej wartości”⁸.

Z powyższych wywodów wynika, że praca w sferze usług niematerialnych jest nieprodukcyjna i tym samym nie tworzy nowej wartości. Jest to stanowisko niesłuszne. Trudno bowiem pracy nauczyciela, naukowca, lekarza, aktora, odmówić charakteru pracy pożytecznej, służącej całemu społeczeństwu. Wprowadzenie nowego podziału — w odróżnieniu

⁴ I. A. Kironrod, *Socjalistycznoje wosproizwodstwo*, Moskwa 1965, s. 134.

⁵ A. D. Kuzniecowa, *Razwitije proizwodstwiennoj i nieproizwodstwiennoj sfier w SSSR*, Moskwa 1964, s. 45.

⁶ *Socjalistyczeskij spůsob proizwodstwa, cz. 2, Socjalistyczeskije proizwodstwo i raspriedielenije*, Moskwa 1962, s. 106.

⁷ Por. M. I. Skarżinskij, *Trud w nieproizwodstwiennoj sfierie*, Moskwa 1908, s. 11; D. I. Prawdin, *Sfiera usług i kultura obsłużiwania*, Moskwa 1973, s. 20; S. Łysko, *O marksowskiej teorii pracy produkcyjnej inaczej*, *Ekonomista* 1968, nr 2.

⁸ W. Sadzikowski, *Ekonomia polityczna kapitalizmu*, Warszawa 1975, s. 245.

od podziału pracy na produkcyjną i nieprodukcyjną — na „pracę pożyteczną” i „pracę niepożyteczną” wydaje się nieporozumieniem. W. Sadzikowski na przykład stwierdza: „Nie ulega wątpliwości, że praca, której efektem jest na przykład powstawanie odzieży nie nadającej się z takich czy innych powodów — do noszenia jest pracą niepożyteczną, aczkolwiek wydatkowaną w sferze produkcyjnej”⁹. Dla nas przykład ten oznacza, że wydatkowana praca na produkcję odzieży, której nikt nie kupi jest bez wątpienia pracą nieprodukcyjną, zgodnie bowiem z marksowską koncepcją wartości, o nowo powstałej wartości mówić możemy dopiero w procesie wymiany, a jeżeli wyprodukowana odzież nie znajduje nabywców na rynku, to nie posiada wartości.

Twierdzenie więc, że cała praca wydatkowana w produkcji materialnej i w sferze usług materialnych jest produkcyjna, a w pozostałych działach gospodarki narodowej nieprodukcyjna, jest niesłuszne. Można nawet postawić tezę, że przyjęcie całej wydatkowanej pracy w produkcji materialnej za produkcyjną i tym samym tworzącą wartość i dochód narodowy, jest nieetyczne ze społecznego punktu widzenia, gdyż występowanie w tej sferze takich zjawisk jak: nadmierne zatrudnienie, produkcja towarów niskiej jakości lub towarów które w ogóle nie posiadają wartości użytkowych zaspokajających potrzeby człowieka nie byłoby poddawane krytyce, bo przecież praca ta tworzy dochód narodowy. „Człowiek może obejść się bez alkoholu i papierosów (to praca produkcyjna), ale nie może pracować gdy nie posiada określonych kwalifikacji, które daje mu szkoła”¹⁰.

Dla udowodnienia tezy, że nie każdy wyprodukowany wyrób w produkcji materialnej, musi reprezentować wydatkowaną na niego pracę produkcyjną, możemy posłużyć się następującym przykładem. Nikt nie neguje, że fabryka radioodbiorników zaliczana jest do sfery produkcji materialnej i tym samym jej wyrób — radioodbiornik, reprezentuje wydatkowaną na niego pracę produkcyjną. Ale tenże odbiornik nie znalazłby odbiorców na rynku, a więc nie posiadałby żadnej wartości — zgodnie z teorią wartości K. Marksa — gdyby nie praca całego aparatu pracowników radiofonii, a więc pracowników sfery usług. Czyli dopiero praca pracowników radiofonii, a więc praca nieprodukcyjna — jak ją powszechnie się traktuje — czyni pracę w fabryce radioodbiorników pracą produkcyjną i tym samym wartościotwórczą.

Z licznych badań wynika, że autorzy zajmujący się problematyką działalności sfery usług, wiążą analizę kategorii pracy produkcyjnej z kategorią usługi. Jest to słuszne stanowisko, jeżeli bowiem można dowieść, że w sferze usług wydatkuje się pracę produkcyjną, to sferę tę należy

⁹ W. Sadzikowski, *Ekonomia*, s. 245.

¹⁰ N. Figurnowa, *Powtórnyj szczet ili uczoť truda okazujuszczego usługi*, Mirowaja Ekonomika i Międzynarodnyje Otnoszenija 1971, nr 1.

zaliczyć do dochodotwórczych. Aby można było stwierdzić czy praca wydatkowana w sferze usług ma charakter pracy produkcyjnej, należy dokładnie określić i przeanalizować samą kategorię usługi.

W literaturze ekonomicznej przedstawiono bardzo wiele definicji kategorii usługi, lecz wszystkie wywodzą się z klasycznej definicji Marksa: „Usługa nie jest niczym innym jak tylko pożytecznym oddziaływaniem jakiejś wartości użytkowej, czy to towaru, czy pracy”¹¹. W innym miejscu Marks daje dalsze wyjaśnienie tej kategorii pisząc: „[...] lecz szczególnie wartość użytkowa tej pracy otrzymała tutaj specyficzną nazwę „usługa” dlatego, że praca dostarcza usługi nie jako przedmiot, lecz jako czynność”¹². Stwierdzenia Marksa, jak i praktyka gospodarcza dowodzą, że praca wydatkowana w sferze usług tworzy wartości użytkowe.

Praca wydatkowana w sferze usług niczym nie różni się od pracy wydatkowanej na przykład w przemyśle, rolnictwie czy budownictwie, a więc wydatkowana jest zarówno praca konkretna, jak i praca abstrakcyjna. W związku z tym praca w sferze usług tworzy nie tylko wartości użytkowe, ale i wartość jako rezultat wydatkowanej pracy abstrakcyjnej. Jest to zgodne z marksowską koncepcją wartości, gdzie Marks dowodzi, że nosicielem wartości jest wartość użytkowa. Analiza kategorii usługi, tak jak my ją pojmujemy, oraz uwagi Marksa na temat pracy produkcyjnej pozwalają na zdefiniowanie pracy produkcyjnej w ogóle.

Praca, która tworzy wartości użytkowe czy to w postaci rzeczy (przedmiotów materialnych), czy to w postaci czynności oddziałujących na ludzi w celu zaspokojenia ich potrzeb, jest pracą produkcyjną w ogóle.

Nasza koncepcja pracy produkcyjnej w ogóle uwzględnia uwagi Marksa o pracy robotnika łącznego. Marks pisze: „Sam kooperacyjny charakter procesu pracy rozszerza więc z konieczności pojęcie pracy produkcyjnej i jej przedstawiciela robotnika produkcyjnego [...] Ażeby pracować produkcyjnie nie trzeba już samemu przykładąć ręki. Wystarczy być organem robotnika łącznego, pełnić którąkolwiek z jego podfunkcji”¹³

We współczesnej gospodarce narodowej funkcji robotnika łącznego należy poszukiwać nie tylko w produkcji materialnej, jak czyniono dotychczas, bo powodowało to, że praktycznie do funkcji robotnika zaliczano prace konstruktorów, technologów, kierowników produkcji sensu largo i bezpośrednich wykonawców — robotników. Nauczyciele, lekarze, pracownicy administracji gospodarczej i przedstawiciele innych rodzajów działalności usługowej wypełniają określone funkcje robotnika łącznego. Bez pracy tych przedstawicieli usług dzisiejsza produkcja przemysłowa byłaby niemożliwa, bo nie można by reprodukcować zużytej siły roboczej.

¹³ Ibidem, s. 547 - 548.

¹¹ K. Marks, *Kapitał*, t. I, s. 212.

¹² K. Marks, *Teorie wartości*, cz. 1, s. 412

a więc jednego z czynników produkcji. Podobne stanowisko prezentują również inni ekonomiści¹⁴.

Z metodologicznego punktu widzenia — o którym mówiliśmy na początku — dla wyjaśnienia koncepcji pracy produkcyjnej nie wystarcza określenie tylko pracy produkcyjnej w ogóle, ponieważ pracę produkcyjną należy rozpatrywać również w konkretnej społecznej sytuacji w każdym ustroju. W pracach klasyków, a w szczególności u Marksa, spotykamy jedynie uwagi o pracy produkcyjnej w konkretnej formacji społeczno-politycznej, które zostały sformułowane przy analizie pracy produkcyjnej w kapitalizmie. Marks analizując koncepcję pracy produkcyjnej w kapitalizmie, stwierdza, że kwestia podziału pracy na produkcyjną i nieprodukcyjną jest przeprowadzona z punktu widzenia kapitalisty, a nie robotnika. Te rozważania stanowią dla nas przesłankę o kapitalnym znaczeniu dla zdefiniowania pracy produkcyjnej w konkretnym ustroju, z punktu widzenia realizacji własności środków produkcji. Takie stanowisko Marksa pozwala nam zdefiniować pracę produkcyjną w konkretnej formacji społeczno-politycznej jako pracę, którą urzeczywistnia realizację podstawowego prawa ekonomicznego danej formacji a tym samym reprodukuje określone stosunki produkcji panujące w tym ustroju.

Zastosowanie naszej koncepcji pracy produkcyjnej dla ustroju kapitalistycznego, wykazuje, że z punktu widzenia kapitalisty za produkcyjną uznawana jest praca przynosząca wartość dodatkową (niezależnie czy wydatkowana jest ona w sferze produkcji materialnej, czy w sferze usług niematerialnych), a jednocześnie praca realizująca podstawowe prawo ekonomiczne kapitalizmu — maksymalizację zysku. W podobny sposób można analizować pracę produkcyjną w każdej formacji społeczno-politycznej.

Nas najbardziej interesuje jednak sformułowanie kategorii pracy produkcyjnej w socjalizmie, co stanowi cel niniejszego artykułu. Uważam, że za pracę produkcyjną w socjalizmie należy uznać pracę, która realizuje wymogi podstawowego prawa ekonomicznego gospodarki socjalistycznej a tym samym reprodukuje socjalistyczne stosunki produkcji. Wielu autorów analizując koncepcję pracy produkcyjnej w socjalizmie twierdzi, że praca wydatkowana w sferze usług nie jest pracą produkcyjną, a same usługi powstają w wyniku wtórnego podziału dochodu narodowego¹⁵. Moim zdaniem stwierdzenie takie jest sprzeczne z techniczno-bilansowymi prawami produkcji. Żeby dzielić produkty czy usługi, trzeba je naj-

¹⁴ J. Zagórski, *Marksistowska koncepcja pracy produkcyjnej*, Ekonomista 1966, nr 5; R. Jaworek, *Produkcyjny charakter usług*, Wiadomości Statystyczne 1962, nr 2.

¹⁵ Por. S. Łysko, *O marksistowskiej pracy produkcyjnej inaczej*, Ekonomista 11568, nr 2. Pogląd ten można spotkać we wszystkich podręcznikach ekonomii politycznej socjalizmu.

pierw wytworzyć. Wytwarzaniem usług materialnych i niematerialnych zajmuje się sektor usług, który produkuje usługi w ramach produkcji społecznej. Dlatego też, nieporozumieniem jest twierdzenie, że w wyniku podziału dochodu narodowego wytworzonego tylko przez sferę produkcji materialnej powstają usługi niematerialne. W literaturze ekonomicznej, wielu przeciwników wliczania usług do dochodu narodowego uważa, że są one finansowane przez produkcję materialną, ponieważ połowa usług świadczonych w gospodarce socjalistycznej to usługi bezpłatne. Pogląd ten jest niesłuszny. Materialne warunki świadczenia usług niematerialnych świadczone są przez sferę produkcji materialnej, która dla sektora usługi dostarcza różnego rodzaju materiały i buduje określone obiekty. Koszty osobowe sfery usług niematerialnych pokrywane są z budżetu państwa. Dochody budżetu państwa powstają ze sprzedaży dóbr materialnych, których cena zawiera również pewną część przeznaczoną na opłacenie usług niematerialnych bezpłatnych lub częściowo płatnych. Można więc stwierdzić, że zapłata za usługi następuje pośrednio drogą zakupu dóbr, szczególnie luksusowych.

Reasumując powyższe rozważania można powiedzieć, że praca wydatkowana w sferze usług materialnych i niematerialnych niczym nie różni się od pracy wydatkowanej w sferze produkcji materialnej, bowiem pracownicy sektora usług świadcząc usługi, wydatkują zarówno pracę konkretną, jak i abstrakcyjną, a więc tworzą wartość. Natomiast problem opłacania lub nieopłacania usług wynika z określonego programu polityki społeczno-gospodarczej państwa socjalistycznego, co w żadnym wypadku nie może przesądzić o nieprodukcyjnym charakterze pracy w sferze usług, mimo że, jak już stwierdziłem, najwyżej część zapłaty za usługi zawarta jest w cenach dóbr materialnych.

Praca produkcyjna w socjalizmie powinna posiadać następujące cechy:

1) Rezultatem pracy produkcyjnej w socjalizmie są wartości użytkowe, zaspokajające materialne i duchowe potrzeby społeczeństwa.

2) Praca produkcyjna powinna być elementem systemu socjalistycznych stosunków produkcji na bazie społecznej własności środków produkcji.

3) Praca w indywidualnych gospodarstwach rolnych, działkach przyzagrodowych czy w sektorze prywatnym (jeżeli jeszcze taki istnieje jak np. w Polsce czy NRD) produkującym dobra zaspokajające potrzeby członków społeczeństwa powinna być uznana za produkcyjną, ponieważ reprodukuje siłę roboczą — osobowy czynnik produkcji socjalistycznej.

4) Za produkcyjną pracę może być uznana tylko taka praca, którą społeczeństwo uzna za niezbędną. W związku z tym produkcja towarów niskiej jakości, które nie znajdują nabywców na rynku ponieważ nie zaspokajają potrzeb ludzkich nie może być zaliczona do pracy produkcyjnej.

5) Praca produkcyjna w socjalizmie powinna wytwarzać obok pro-

duktu niezbędnego, również produkt dodatkowy, w rozmiarach zaakceptowanych przez społeczeństwo.

Sformułowana przez nas koncepcja pracy produkcyjnej w socjalizmie wymaga jeszcze odpowiedzi na pytanie, co należy rozumieć przez pojęcie pracy nieprodukcyjnej. W socjalizmie za pracę nieprodukcyjną należy uznać:

1) Pracę, która chociaż tworzy dobra materialne nie zaspokaja jednak potrzeb społeczeństwa (czy to z powodu niskiej jakości, czy też są to towary niemodne, przestarzałe itp.), a więc uznana została przez społeczeństwo za zbędną.

2) Pracę, która skierowana jest tylko na zaspokojenie potrzeb oddzielnych członków społeczeństwa ze szkodą dla interesów innych członków społeczeństwa albo gospodarki narodowej w całości (np. czyny przestępcze niezgodne z prawem).

Tak sformułowana koncepcja pracy produkcyjnej w socjalizmie daje pewne przesłanki dla praktyki gospodarczej, a szczególnie dla polityki gospodarczej określającej rozwój sfery usług. Uznanie pracy wydatkowej w sferze usług za produkcyjną jest jednocześnie stwierdzeniem, że sfera usług tworzy dochód narodowy.

CATEGORIES OF PRODUCTIVE LABOUR IN SOCIALISM

Summary

The author begins an analysis of productive labour in socialism by analysing, Marx's category of productive labour. In Marx's considerations of that category two trends can be distinguished: the first where Marx analysed productive labour in general, and the second where Marx analysed productive labour in real socio-economic formation.

The conclusion's drawn from Marx's considerations let the author to frame the hypothesis that the productive work in socialism is the work which can realize the basic economic laws of that formation.